

POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie M. M. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w T., po rozpoznaniu w Izbie Dyscyplinarnej na posiedzeniu niejawnym w dniu 28 stycznia 2021 r. wniosku adw. P. S. – pełnomocnika wnioskodawczynie B. B. zawartym w zażaleniu na uchwałę Sądu Dyscyplinarnego przy Prokuratorze Generalnym z dnia 11 lutego 2020 r., sygn. akt PK I SD (...), w przedmiocie odmowy udzielenia zezwolenia na pociągnięcie M. M. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. do odpowiedzialności karnej

- na podstawie art. 626 § 2 k.p.k.

w zw. z art. 135 § 14 i art. 171 pkt 1

ustawy z dnia 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze -

postanowił:

1. **wniosek B. B.** o zwrot poniesionych uzasadnionych wydatków w toku postępowania w przedmiocie udzielenia zezwolenia na pociągnięcie M. M. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. do odpowiedzialności karnej

2. **wniosek adw. P.S.** - pełnomocnika wnioskodawczynie z urzędu - o zwrot kosztów udzielonej jej pomocy prawnej w tym postępowaniu

– pozostawić bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

Uchwałą z 19 listopada 2020 r., sygn. akt II DO 39/20, Sąd Najwyższy Izba Dyscyplinarna zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej M. M. – prokuratora Prokuratury Rejonowej w T. za popełnienie czynu z art. 212 § 2 k.k.

W toku tego postępowania w I i II instancji wnioskodawczyni reprezentowana była przez adw. P. S., pełnomocnika z urzędu.

Wnioskodawca wniósł o zwrot uzasadnionych wydatków poniesionych w obu instancjach tego postępowania, a jej pełnomocnik o zwrot nieopłaconych kosztów udzielonej pomocy prawnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O kosztach procesu, w tym o kosztach nieopłaconej przez strony pomocy prawnej udzielonej z urzędu (art. 616 k.p.k.; art. 618 § 1 pkt 11 k.p.k.) rozstrzyga się w orzeczeniu kończącym postępowanie. Wykładnia językowa przepisu art. 626 § 1 k.p.k. nie nasuwa w tym zakresie żadnych wątpliwości, a do tej metody wykładni należy zasadniczo ograniczać się przy interpretacji przepisów prawnych. Takim zaś orzeczeniem nie jest postanowienie sądu odwoławczego w postępowaniu w przedmiocie udzielenia zezwolenia na pociągnięcie prokuratora do odpowiedzialności karnej. Jest to bowiem postępowanie wypadkowe w toku postępowania karnego, oparte o treść art. 13 k.p.k. Zgodnie z tym przepisem przedmiotowa zgoda stanowi warunek sine qua non przekształcenia postępowania karnego w fazę ad personam, a tym samym dopuszczalności jego kontynuacji.

Oczywistym jest, że za wykonaną pracę pełnomocnikowi, który świadczył w tym postępowaniu usługi na rzecz strony należy się wynagrodzenie i tego nikt nie kwestionuje. Pełnomocnik wynagrodzenie za pomoc z urzędu w incydentalnym postępowaniu odwoławczym uzyska i zasadność jego żądania nie budzi żadnych wątpliwości, ale zadośćuczynienie wnioskowi będzie możliwe dopiero, gdy postępowanie w sprawie zostanie zakończone.

W realiach niniejszej sprawy zasądzenie kosztów wiąże się zatem wyłącznie z odsunięciem tego momentu w czasie do dnia wydania orzeczenia kończącego postępowanie. Przyjęcie odmiennego punktu widzenia i uwzględnienie wniosku pełnomocnika oznaczałoby zasądzenie wynagrodzenia wyłącznie za część wykonanej pracy w aspekcie obowiązku jej dalszego świadczenia, co jawi się jako nieuzasadnione w sytuacji, gdy wynagrodzenie powinno być kształtowane za całość wykonanej pracy, a nie za jej część. Pogląd taki jest akceptowany również w orzecznictwie, gdzie wskazano, że wypłacanie pełnomocnikowi wynagrodzenia za poszczególne fazy postępowania byłoby równoznaczne z wypłacaniem wynagrodzenia na raty, czego nie przewidują przepisy (zob. postanowienie SA w Szczecinie z 19 marca 2015 r., sygn. II AKa 16/15, LEX 1678033).

Obowiązek określenia przez sąd, kto i w jakim zakresie ponosi koszty procesu, dotyczy również uzasadnionych wydatków stron (art. 616 § 1 pkt 2 k.p.k.). Niemniej z tożsamyh powodów, wniosek B. B. również jest przedwczesny. O kosztach procesu w postępowaniu z oskarżenia prywatnego sąd rozstrzygnie w orzeczeniu kończącym postępowanie sądowe w sprawie o sygn. II K [...], zawisłej przez Sądem Rejonowym we W., stosownie do treści art. 628 k.p.k. Orzeczeniem kończącym postępowanie w rozumieniu wspomnianego przepisu jest bowiem każde orzeczenie, które ma choćby potencjalną zdolność do tego, aby stało się ostatnim słowem w danej sprawie, a więc niezależnie od tego, czy podlega ono jeszcze zaskarżeniu (por. M. Cieślak, Z. Doda, Palestra 1978, z. 1, s. 35). Orzeczeniem takim jest orzeczenie (postanowienie lub wyrok), które rozstrzyga, choćby nieprawomocnie o przedmiocie procesu albo o jego niedopuszczalności, a więc każdy wyrok sądu pierwszej instancji, a także postanowienie umarzające postępowanie. Charakter taki ma również wyrok sądu odwoławczego utrzymujący zaskarżony wyrok w mocy, zmieniający ten wyrok lub uchylający go i umarzający postępowanie (postanowienie SN z dnia 6 listopada 1976 r., VI KRN 156/76, LEX 19252).

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Najwyższy – Izba Dyscyplinarna postanowił jak na wstępie.

